

Siedem błędów

Kilka tygodni przed zamordowaniem, Gandhi przekazał swojemu wnukowi Arunowi własną ideę siedmiu grzechów współczesnej cywilizacji będących przyczyną przemocy i wszelkich nieszczęść spotykających ludzi we współczesnej cywilizacji. Są to:

- Bogactwo bez pracy
- Przyjemności (rozrywki) bez uczciwości
- Wiedza bez prawego charakteru
- Handel bez moralności
- Nauka bez człowieczeństwa
- Religijność bez wyrzeczenia
- Polityka bez zasad

Gandhi nazwał te grzechy „pasywną przemocą”, która leży u korzeni wszelkich zbrodni i wojen. Dopóki te grzechy będą nam towarzyszyły – twierdzi Gandhi, dopóty nigdy nie osiągniemy pokoju. Arun dodał do tych błędów jeszcze jeden:

- Prawa bez odpowiedzialności

Od roku 1947, kiedy miała miejsce ta rozmowa, upłynęło wiele lat. Dzisiaj owe „grzechy” wg Gandhiego stały się dla wielu cnotami, jako takie zostały zinstytucjonalizowane i kupione przez naszą kulturę, polityków, przedsiębiorstwa, świat biznesu. Akcja sprzątnięcia świata, sponsorowana przez niszczycieli świata, przynosząca zyski tym, którzy świat zaśmiecają, popularyzowana na najdroższym kredowanym i chlorowanym papierze, odwołująca się do zagrożeń dla przyrody ale nie wskazująca na ich przyczyny, nawołująca do darmowego sprzątnięcia, a nie do ograniczeń produkcji i konsumpcji, służąca zbijaniu popularności przez polityków i artystów a także pobłogosławiona przez wszystkich świętych, jest aktualnym przykładem działania zawierającego wszystkie 8 błędów. Reklamy telewizyjne, giełda, programy kandydatów na prezydenta itp. obiecują bogactwo bez pracy; cała sfera rynku oferuje przyjemności bez uczciwości (wyjazdy bogatych turystów w atrakcyjne rejony świata, kupowanie sobie wielkich działek, korzystanie z przemysłu rozrywkowego żerującego na eksploatacji biednych ludzi i biednych rejonów świata itp.); naukowcy chwalać się niezależnością swoich poglądów naukowych od swoich dusz; ludzie głoszący swoje przywiązanie do moralności w handlu z pewnością tracą pracę w firmie handlowej, bo konkurencja nie będzie myślała o moralności, a prawa wolnego rynku są bezwzględne. Kościół zajmuje się raczej zwalczaniem pogaństwa i walką o wartości chrześcijańskie, uznanie swojej nieomylności oraz nienaruszalność indywidualizmu niż propaguje poświęcenie, dzielenie się z innymi, współczucie i przebaczenie. Jeśli chodzi natomiast o polityków to różne ugrupowania różne błędy wyniosły na swoje piedestały, ale wszyscy głoszą prawa bez odpowiedzialności – szczególnie bez odpowiedzialności ekologicznej.

Na podstawie: „Seven Blunders”, **Donella Meadows**